

Sygn. akt VIII **Pa 151/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018r. w G.

sprawy z powództwa J. Ż. (1) (Ż.) i J. Ż. (2)

przeciwko Zakładom (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zadośćuczynienie pieniężne

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 15 lutego 2016 r. sygn. akt VI P 410/15

uchyla wyrok w zaskarżonej części i przekazuje w tym zakresie sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.) (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt: VIII Pa 151/18

UZASADNIENIE

Powodowie J. Ż. (1), J. Ż. (2) wnieśli pozew domagając się zasądzenia solidarnie od pozwanych Zakładów (...) Spółki Akcyjnej w G., Zakładów (...) Spółki Akcyjnej w K., po sprecyzowaniu roszczenia, kwoty po 20.850zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 stycznia 2015r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenia solidarnie od pozwanych na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powodowie wskazali, iż w dniu 23 kwietnia 2014r. z powodu nowotworu międzybłoniaka płucnej zmarł ich ojciec W. Ż.. Powyższe schorzenie było chorobą zawodową powstałą w następstwie wieloletniej pracy W. Ż. w szczególnych warunkach u każdego z pozwanych. Powodowie zaznaczyli, że była to praca wykonywana przy pyle azbestowym przy ponadnormatywnych stężeniach. Dochodzone kwoty zadośćuczynienia mają stanowić zadośćuczynienie za krzywdę doznaną z powodu śmierci osoby najbliższej.

W odpowiedzi na pozew Zakłady (...) Spółka Akcyjna w G. domagała się oddalenia powództw oraz zasądzenia od każdego z powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana podniosła, że roszczenie powodów zarówno co do zasady, jak i wysokości nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie pozwanej powodowie w żaden sposób nie wykazali sposobu wyliczenia wysokości zadośćuczynienia oraz związku choroby zawodowej ze śmiercią byłego pracownika W. Ż.. W toku postępowania pozwana podniosła, że podczas pracy W. Ż. nie miał on kontaktu z azbestem, bowiem wykonywał prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Pozwana domagała się zmiarkowania żądań powodów z uwagi na przeciętny stopień życia zmarłego W. Ż. z powodami, jako członkami rodziny.

Pozwana Zakłady (...) Spółka Akcyjna w K. domagała się oddalenia powództw oraz zasądzenia od każdego z powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swego stanowiska wskazała, że dochodzone przez powodów roszczenia wiążą się z koniecznością wykazania bezprawnego i zawinionego działania pozwanej z art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2015r. Sąd Rejonowy w G. umorzył postępowanie w stosunku do pozwanej Zakładów (...) Spółki Akcyjnej w K..

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2016r., sygn. akt: VI P 410/15 Sąd Rejonowy w G. zasądził od pozwanej na rzecz powoda J. Ż. (1) kwotę 20.000zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2016r., umorzył postępowanie odnośnie żądania J. Ż. (1) ponad kwotę 20.850zł oraz oddalił powództwo J. Ż. (1) w pozostałym zakresie. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki J. Ż. (2) kwotę 20.000zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2016r., umorzył postępowanie odnośnie żądania J. Ż. (2) ponad kwotę 20.850zł oraz oddalił powództwo J. Ż. (2) w pozostałym zakresie. Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powoda J. Ż. (1) i powódki J. Ż. (2) kwotę 1.200zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G. kwotę 2.000zł tytułem zwrotu opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

Sąd Rejonowy ustalił, że ojciec powodów W. Ż. w okresie od dnia 21 stycznia 1970r. do dnia 3 września 1978r. był zatrudniony w Zakładach (...) w K. na stanowisku montera turbin. Następnie z dniem 18 września 1978r. podjął zatrudnienie u pozwanej – Zakłady (...) w G. – na stanowisku ślusarza remontowego i palacza kotłowego (od 1998r. okresowo powierzano mu to stanowisko w trybie art. 42 § 4 k.p.). W dniu 31 marca 2000r. stosunek pracy W. Ż. ustał w związku z nabyciem uprawnień emerytalnych.

Sąd I instancji ustalił następnie, że na terenie zakładu pracy pozwanej Zakładów (...) w G., w okresie pracy zmarłego ojca powodów, występowały materiały zawierające azbest, z którymi W. Ż. miał bezpośredni kontakt. Wprawdzie w latach 90-tych ubiegłego wieku pozwana stopniowo usuwała materiały zawierające azbest, to jednak nadal na terenie zakładu pracy były materiały zawierające tę substancję, takie jak na przykład: sznurki i taśmy azbestowe, koce azbestowe, płyty uszczelniające. Sąd I instancji ustalił, że orzeczeniem lekarskim nr 845/12 o rozpoznaniu choroby zawodowej z dnia 14 sierpnia 2012r. Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w K. (...) Chorób Zawodowych w S. rozpoznał u W. Ż. chorobę zawodową w postaci nowotworu złośliwego powstałego w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi – międzybłoniak płucnej. W uzasadnieniu podano, że powyższego rozpoznania dokonano w oparciu o analizę dokumentacji medycznej (w tym

karty informacyjnej z leczenia szpitalnego, wyniku badania histopatologicznego materiału pobranego w trakcie biopsji opłucnej w dniu 22 marca 2012r.), zaś rozpoznany międzybłoniak opłucnej występuje po stronie prawej. Nadto wskazano, że biorąc pod uwagę zawodowe narażenie na azbest, lokalizację nowotworu złośliwego oraz jego okresu latencji istnieją podstawy do uznania z przeważającym prawdopodobieństwem zawodowej etiologii rozpoznanego schorzenia.

Według ustaleń faktycznych Sądu I instancji decyzją nr (...) z dnia 25 września 2012r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. stwierdził u W. Ż. chorobę zawodową nowotwór złośliwy powstały w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi – międzybłoniak opłucnej. W uzasadnieniu podano, że decyzję wydano w oparciu o orzeczenie lekarskie nr 845/12 o rozpoznaniu choroby zawodowej. Nadto wskazano, że warunki pracy w okresie zatrudnienia W. Ż. miały wpływ na wystąpienie zachorowania. W szczególności podano, że W. Ż. miał kontakt z azbestem w latach 1970-1978 przy przeprowadzaniu remontu turbin i urządzeń pomocniczych, montażu i demontażu uszczelek azbestowych, sznurów i płyt azbestowych, zaś w latach 1978-2000 przy przeprowadzaniu remontów i montażu urządzeń energetycznych i ciepłych polegających na usuwaniu zużytych uszczelek azbestowych, płyt azbestowo-klinkierowych oraz sznurów azbestowych, a także przycinaniu nowych uszczelek z płyt azbestowych.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 23 kwietnia 2014r. W. Ż. zmarł. Jako przyczynę wyjściową zgonu wskazano międzybłoniaka opłucnej, zaś przyczyną bezpośrednią zgonu było zatrzymanie oddechu i krążenia w związku z niewydolnością oddechową.

Według dalszych ustaleń Sądu I instancji W. Ż. był żonaty, miał troje dzieci: powoda J. Ż. (1), powódkę J. Ż. (2) oraz córkę I. K.. Rodzina była bardzo zżyta ze sobą, dużo rozmawiano ze sobą i często spędzano wspólnie wolne chwile. Powodowie mieszkali w tym samym mieście co ich rodzice i dzięki temu były możliwe częste wizyty. Każde święta spędzali w mieszkaniu rodziców, lubili także spędzać razem czas na działce wypoczynkowej. Często również telefonowali do siebie.

Sąd I instancji ustalił następnie, że w ostatnich latach życia W. Ż. często był hospitalizowany z powodu różnych schorzeń. Na początku 2012r. W. Ż. zaczął dużo kaszleć, co zaniepokoiło członków jego rodziny. Podczas prywatnej wizyty u lekarza stwierdzono u niego płyn w opłucnej i wobec tego skierowano go do szpitala, gdzie stwierdzono u niego podejrzenie międzybłoniaka opłucnej prawej. Z tego powodu skierowano go na dalszą diagnostykę i potwierdzono wstępną diagnozę, zastosowując leczenie chemioterapią. Z powodu narastających zmian nowotworowych w ostatnich miesiącach życia W. Ż. zażywał silne leki przeciwbólowe i wymagał stałej opieki. Członkowie jego rodziny zostali poinformowani o tym, że pozostało mu jedynie pół roku życia. W okresie tym powodowie bardzo często odwiedzali swojego ojca. W. Ż. w końcowej fazie choroby bardzo cierpiał. Miał narastające duszności spowodowane progresją płynu w jamie opłucnowej. Zmarł w domu, w chwili, gdy obecni przy nim była małżonka wraz ze wszystkimi dziećmi.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego J. Ż. (2) ma 40 lat, od około 2002/2003 roku mieszka i utrzymuje się samodzielnie. Z uwagi na fakt, że mieszkała w pobliżu rodziców odwiedzała ich co najmniej dwa, trzy razy w tygodniu. Miała z ojcem wspólne zainteresowania i dzielili się swoimi przemyśleniami, zawsze mogła liczyć na jego radę. Ojciec pomagał jej także w remontach mieszkania. Często również nocowała u swoich rodziców, pomagała im w zakupach i gotowała obiady. Powódka starała się codziennie odwiedzać chorego ojca, który od grudnia 2013r. nie mógł już wstawać z łóżka. Pomagała mu przy wykonywaniu codziennych czynnościach. Była z nim silnie związana emocjonalnie. Po śmierci ojca powódka przez kilka miesięcy mieszkała i opiekowała się matką, która wymagała wsparcia. Śmierć ojca była dla niej dużym wstrząsem i do dnia dzisiejszego nie potrafi się z nią pogodzić.

Sąd I instancji poczynił także ustalenia co do J. Ż. (1), który ma 35 lat, od około 2009/2010 roku nie mieszkał już z rodzicami, gdyż założył własną rodzinę. Z uwagi na charakter jego pracy często musiał wyjeżdżać w delegacje. Pomimo tego tak często jak tylko mógł odwiedzał rodziców, średnio dwa razy w tygodniu. Powód miał wspólne tematy rozmów z ojcem, głównie rozmawiali o sprawach technicznych. Wspólnie lubili też pracować w ogródku czy przy remontach mieszkania. Był bardzo zżyty z ojcem, często przyjeżdżał do rodziców razem z małżonką i dziećmi. Ojciec uczył go

wszystkich prac i był dla niego bardzo pomocny. Powód nieraz spędzał dni i noce przy łóżku chorego ojca i opiekował się nim. Powód bardzo przeżył śmierć ojca, musiał jednak po śmierci ojca stanowić wsparcie dla reszty rodziny i przede wszystkim to on zajął się sprawami urzędowymi i organizacją pogrzebu. Powodowi brakuje ojca, który nie mógł wesprzeć go radą i pomocą przy budowie domu.

Sąd Rejonowy w G. ustalił również, że w dniu 3 lipca 2015r. powodowie, ich matka H. Ż., siostra I. K. oraz siostrzenica N. K. zawarli z Zakładami (...) S.A. w K. ugodę pozasądową, z mocy której były pracodawca W. Ż. uznał swoją odpowiedzialność za część szkód wywołanych śmiercią swojego byłego pracownika i między innymi zobowiązał się do zapłaty na rzecz powodów po 9.150zł wobec każdego z nich.

Sąd I instancji ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zeznań świadków: I. K. – k. 108-109, G. K. – k. 424v-425, Z. N. – k. 425-426, H. Ż. – k. 426-427 oraz przesłuchania powodów: J. Ż. (2) – k. 450v-451, J. Ż. (1) – k. 451-452. Nadto Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z dokumentów w postaci akt osobowych W. Ż., akt Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G., świadectw wykonywanych prac w szczególnych warunkach z dnia 12 stycznia 2000r. i 31 marca 2000r., wezwania do zapłaty z dnia 12 grudnia 2014r., pisma pozwanej z dnia 08 stycznia 2015r., odpisu skróconego aktu zgonu W. Ż., decyzji z dnia 25 września 2012r. o stwierdzeniu choroby zawodowej, orzeczenia o rozpoznaniu choroby zawodowej, dokumentacji medycznej zmarłego ojca powodów W. Ż., zestawienia nieobecności w pracy powoda J. Ż. (1) – k. 138-139, zaświadczenia o zatrudnieniu powódki J. Ż. (2) wraz z zestawieniem nieobecności powódki w pracy – k. 153-156, pism – k. 434-435, a także przebiegu pracy zawodowej zmarłego W. Ż. – k. 440.

Zdaniem Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy dał asumpt do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. W związku z czym Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe stron, albowiem wszystkie okoliczności sporne zostały wyjaśnione i sprawa nadawała się do rozstrzygnięcia, a dalsze prowadzenie postępowania dowodowego w sposób nieuzasadniony prowadziłoby do przewlekłości postępowania. Sąd I instancji wskazał, że nie zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu chorób płuc czy onkologii klinicznej na okoliczności wpływu innych schorzeń na stan zdrowia W. Ż. czy występowania w jego rodzinie nowotworów, jak też nie widział potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii psychologa na okoliczność rozmiaru krzywdy wywołanej u powodów wskutek śmierci ich ojca, skoro zgromadzony materiał dowodowy w sposób wystarczający wykazał rozmiar tych cierpień. W ocenie Sądu orzekającego zgromadzony materiał dowodowy w postaci przede wszystkim akt Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. i karty zgonu W. Ż. w sposób niebudzący wątpliwości wykazał związek przyczynowy pomiędzy chorobą zawodową W. Ż., a jego zgonem.

W opinii Sądu I instancji żądania zasądzenia zadośćuczynień na rzecz J. i J. Ż. (1) były uzasadnione częściowo.

Sąd I instancji przyjął, że podstawą odpowiedzialności pozwanej w przedmiotowej sprawie jest art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Sąd I instancji podał, że przepis art. 446 § 4 k.c. ma na celu umożliwienie zasądzenia osobom najbliższym zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci osób im bliskich. Zadośćuczynienie pieniężne umożliwia naprawienie krzywdy wyrządzonej śmiercią członka rodziny, rozumianej jako poczucie bólu, osamotnienia, straty. Ustawodawca nie uzależnił wysokości zadośćuczynienia od statusu materialnego członków najbliższej rodziny zmarłego. Sąd Rejonowy zauważył, że ustawodawca nie wskazał żadnych kryteriów, jakimi ma kierować się sąd, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. W tym zakresie zastosowanie znajdują dyrektywy wypracowane w orzecznictwie sądowym na gruncie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. W orzecznictwie natomiast wskazuje się, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sadu Apelacyjnego w G.z dnia 27 czerwca 2014r., V ACa 339/14, LEX nr 1515185). Sąd I instancji wskazał za Sądem Apelacyjnym w W., wyrok z dnia 2 października 2015r., I ACa 84/15, LEX nr 1816109, że więź między rodzicami a dziećmi oraz między małżonkami jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Nagłe rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci męża i ojca stanowi źródło głębokiej

krzywdy. Krzywda taka w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić.

Sąd Rejonowy w G. podniósł, że pozwana jest zakładem „wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody” i ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych przepisem art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., tj. na zasadzie ryzyka.

Sąd I instancji argumentował, że odpowiedzialność pozwanej w niniejszej sprawie oparta na zasadach określonych art. 435 k.c. za chorobę zawodową W. Ż. – międzybłoniaka opłucnej nie budzi wątpliwości. Na terenie zakładu pracy pozwanej występowały w okresie zatrudnienia W. Ż. materiały zawierające azbest, z którymi miał on bezpośredni kontakt. Postępowanie dowodowe w postaci zeznań świadków G. K. i Z. N. oraz dokumentacji przedłożonej przez pozwaną wykazało, że u pozwanej jeszcze co najmniej do lat 90-tych ubiegłego wieku używano materiałów zawierających azbest. Schorzenie, które stało się przyczyną przedwczesnego zgonu W. Ż. zostało uznane przez właściwy organ za chorobę zawodową, do powstania której współprzyczyniła się praca w zakładzie pozwanej.

Sąd Rejonowy w G. podał, iż postępowanie dowodowe wykazało, że przyczyną zgonu W. Ż. była choroba zawodowa – międzybłoniak opłucnej, w następstwie której powstała u niego stopniowa niewydolność oddechowa, która spowodowała zatrzymanie oddechu i krążenia. Choroba zawodowa W. Ż. powstała wskutek wieloletniej pracy na rzecz pozwanej w warunkach narażenia na czynnik szkodliwy w postaci azbestu.

Sąd orzekający argumentował, iż z ustaleń sprawy wynika, że powodowie bardzo odczuli śmierć swojego ojca, który był dla nich niezmiernie ważną osobą w życiu. Często się odwiedzali i byli ze sobą silnie związani emocjonalnie. Rodzice i dzieci otaczali się wzajemną opieką i byli dla siebie wsparciem. Wprawdzie śmierć ojca nie wywołała u powodów długotrwałych zaburzeń na tle psychicznym, to jednak bardzo przeżyli oni śmierć ojca i do dnia dzisiejszego za nim tęsknią. Nadto czynnie uczestniczyli w procesie choroby ojca i byli świadkami jego cierpienia. Okres ten naznaczony był niewątpliwie dużym cierpieniem psychicznym z powodu towarzyszenia osobie bliskiej w ostatnim stadium choroby oraz jego śmierci. Tym samym powodowie doznali krzywdy wyrażającej się w cierpieniach psychicznych, poczuciu bólu i straty osoby najbliższej. Cierpienia te mają charakter długofalowy i zapewne przez bardzo długi czas nie ustąpią.

Sąd doszedł do przekonania, że krzywda wywołana u powodów śmiercią osoby bliskiej kwalifikuje do zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia pieniężnego a tym samym żądanie pozwu zasługuje na niemal pełne uwzględnienie. W ocenie Sądu Rejonowego zasądzona wobec każdego z powodów kwota po 20.000zł odpowiada krzywdzie wyrządzonej im śmiercią ojca. W pozostałym zakresie roszczenia o zadośćuczynienie Sąd oddalił jako zbyt wygórowane.

Sąd Rejonowy w G. orzekł o ustawowych odsetkach w oparciu o art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p. uznając, że pozwana znajduje się w zwłoce w wypłacie powodom zadośćuczynienia co najmniej z chwilą zamknięcia rozprawy (1 lutego 2016r.), kiedy to pozwana miała obiektywną szansę oceny dochodzonych przez powodów roszczeń, nadto tego dnia powodowie ostatecznie sprecyzowali żądania pozwu.

Sąd orzekający w I instancji umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. z zw. z art. 203 § 1 k.p.c. i w świetle art. 469 k.p.c., jako że na rozprawie w dniu 1 lutego 2016r. powodowie cofnęli pozwy ze zrzeczeniem się roszczeń ponad kwotę 20.850zł.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013r., poz. 461). Sąd zauważył, że cofnięcie pozwów ponad kwotę 20.850zł spowodowane było częściowym zaspokojeniem przez Zakłady (...) Spółki Akcyjnej w K. roszczeń powodów. Sąd orzekający uznał pozwaną jako stronę przegrywającą postępowanie w całości, tym bardziej, że powodowie ulegli tylko co do nieznaczącej części swoich ograniczonych żądań.

O kosztach sądowych Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., art. 13 (i a contrario z art. 96 ust.1 pkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.)

nakazując pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwotę 2.000zł tytułem zwrotu opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

W apelacji od wyroku pozwana zaskarżyła wyrok w punkcie 1, 4, 7, 8 i 9. Pozwana zarzuciła orzeczeniu:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, co znacznie utrudnia prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji i podnoszenia zarzutów apelacyjnych przez pozwanego;

b. art. art. 227 i 278 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w sytuacji, gdy w sprawie koniecznym było sporządzenie opinii wymagającej wiedzy specjalistycznej celem ustalenia szkody, w tym charakteru doznanego cierpienia przez powodów, co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i pominięcie kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia, a skupienie się na jej represyjnym względem pozwanego charakterze;

c. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędy w logicznym rozumowaniu, co spowodowało, że swobodna ocena dowodów przekształciła się w dowolną, przy rozważeniach materiału dowodowego w sprawie, a to w szczególności poprzez uznanie odpowiedzialności skarżącego, a także uznanie iż powodowie doznali wielkiego wstrząsu przez śmierć ojca, co zasługuje na zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia, a także poprzez uznanie, iż zadośćuczynienie w kwocie 20.850zł jest rażąco wygórowane, podczas gdy kwota 20.000zł nie stanowi rażącego wygórowania;

d. art. 227 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych kwestii w sprawie, a mianowicie zagadnienia występowania innych schorzeń zmarłego i ich wpływu na datę jego śmierci, zagadnienie istnienia szkody w przedmiotowej sprawie, zwłaszcza w kontekście sytuacji faktycznej każdego z powodów przy zachowaniu obiektywnego i jednolitego kryterium oceny, kwestii szkodliwości azbestu i prawdopodobieństwa związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy pracą zmarłego, w tym zatrudnieniem u skarżącego, a wystąpieniem międzłobniaka opłucnej u W. Ż.;

e. art. 6 k.c. w zw. z art. 446 § 1 k.p.c. i art. 435 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że powodowie udowodnili podnoszone przez siebie roszczenie, podczas gdy zdaniem pozwanego zaistniały w sprawie stan faktyczny wskazuje, iż nie wystąpiła po ich stronie żadna szkoda, śmierć ojca nie zmieniła zwyczajów rodziny i nie wpłynęła na ich życie w żaden znaczny sposób, a tym samym powodowie nie udowodnili podnoszonych przez siebie twierdzeń;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 445 § 1 k.c., poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności kwestionowane rozstrzygnięcie, gdyż zasądzona kwota jest rażąco wygórowana przez co winna podlegać zmianie (oddaleniu) w toku kontroli instancyjnej,

b. art. 445 § i k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie;

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania za I i II instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem podatku od towarów i usług (...).

W odpowiedzi na apelację pozwanej powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2016r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację i zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwotę 1.200zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu drugiej instancji związek przyczynowy między pracą zmarłego W. Ż. u strony pozwanej a wystąpieniem u niego nowotworu – międzybłoniaka opłucnej został wykazany ponad wszelką wątpliwość, a wynika z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. W szczególności decyzją z 25 września 2012r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. stwierdził u W. Ż. chorobę zawodową: nowotwór złośliwy powstały w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi – międzybłoniak opłucnej. W uzasadnieniu decyzji inspektor podał, że wydano ją na podstawie orzeczenia lekarskiego o rozpoznaniu choroby zawodowej. Ponadto stwierdził, że warunki pracy w okresie zatrudnienia miały wpływ na wystąpienie zachorowania. W. Ż. miał kontakt z azbestem w latach 1970-1978 przy przeprowadzaniu remontów turbin i urządzeń pomocniczych, montażu i demontażu uszczelek azbestowych, sznurów i płyt azbestowych, zaś w latach 1978-2000 przy przeprowadzaniu remontów i montażu urządzeń energetycznych i ciepłych polegających na usuwaniu zużytych uszczelek azbestowych, płyt azbestowo-klinkierowych oraz sznurów azbestowych, a także przycinaniu nowych uszczelek z płyt azbestowych. Okoliczność związku przyczynowego między nowotworem zmarłego a jego warunkami pracy, zwłaszcza stycznością z azbestem, nie była kwestionowana w postępowaniu przed Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym ani przed Sądem pierwszej instancji. Zgromadzony materiał dowodowy w postaci przede wszystkim akt Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego i karty zgonu w sposób niebudzący wątpliwości wykazał związek przyczynowy między chorobą zawodową W. Ż. a jego zgonem. Ponadto żona zmarłego pobiera rentę rodzinną „wypadkową” po zmarłym, co oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał związek przyczynowy kwestionowany w apelacji.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przy ocenie wysokości należnego zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej istotne jest uwzględnianie okoliczności konkretnego przypadku, indywidualnej sytuacji, w której znaleźli się członkowie rodziny zmarłego oraz poziomu ich negatywnych przeżyć psychicznych. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie budzi wątpliwości, że utrata przez powodów ich ojca była dla nich tragicznym wydarzeniem. Przez długi czas dzieci odczuwały i nadal odczuwają negatywne psychiczne następstwa tej straty. Powodowie dzielili z ojcem wspólne zainteresowania, spędzali z nim dużo czasu, wspólnie wykonywali remonty i naprawy. Stratę poniosła powódka, która przez długi czas opiekowała się chorym ojcem, pomagała mu w codziennych czynnościach, zaś po jego śmierci przez kilka miesięcy mieszkała z matką, aby służyć jej pomocą. Również dla powoda śmierć ojca stanowiła stratę, którą głęboko przeżył. W. Ż. był ważną osobą w jego życiu, pomagał mu w pracach i remontach, także przy budowie domu, dzielił z nim wspólne zainteresowania dotyczące spraw technicznych. Powód opiekował się ojcem w okresie choroby, a po jego śmierci zajął się jego pogrzebem i sprawami urzędowymi.

Sąd Okręgowy nie znalazł uzasadnionych podstaw do korygowania kwoty przyznanego przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia. Mieści się ona bowiem w rozsądnych granicach i uwzględnia stan faktyczny wykazany materiałem dowodowym. Ingerencja sądu drugiej instancji w wysokość należnego zadośćuczynienia powinna mieć charakter wyjątkowy.

Powołując się na tezy z orzecznictwa (wyroki Sądu Apelacyjnego w B.z dnia 18 maja 2016r., I ACa 61/16, LEX nr 2061943 oraz z dnia 16 czerwca 2016r., I ACa 148/16, LEX nr 2071290; wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 4 sierpnia 2016r., I ACa 299/16, LEX nr 2096163), Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że wysokość zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma charakter ocenny i sądy przy ustalaniu jego wysokości zachowują duży zakres swobody. W konsekwencji zarzut wadliwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania rozmiaru tego typu świadczenia. Wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (w ramach instancji odwoławczej) uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Korygowanie w toku kontroli instancyjnej przez sąd drugiej instancji wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest jedynie wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie przez sąd pierwszej instancji ogólnych zasad (kryteriów) ustalania wysokości zadośćuczynienia.

W rezultacie Sąd Okręgowy ocenił, że przyznane powodom sumy są odpowiednie do poziomu strat moralnych poniesionych przez nich w wyniku śmierci ojca i pozwolą na choćby częściowe zrekompensowanie cierpień psychicznych związanych ze śmiercią osoby najbliższej, uwzględniają również aktualny poziom stopy życiowej społeczeństwa. Z tych przyczyn oddalił apelację.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości. Skargę oparto na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 361 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. i art. 446 § 4 k.c. w związku z art. 300 k.p., polegające na bezzasadnym przyjęciu, że między warunkami pracy u skarżącej a chorobą nowotworową W. Z. (w postaci międzybłoniaka opłucnej) istnieje związek przyczynowo-skutkowy, mimo że związek ten nie został wykazany, a nie mógł on zostać ustalony przez Sąd jedynie w oparciu o decyzję sanitarną stwierdzającą chorobę zawodową, jak to miało miejsce rozpoznawanej sprawie;

2) naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

a) przez niewłaściwe zastosowanie art. 244 § 1 k.p.c. i przyjęcie, że decyzja sanitarna stwierdzająca chorobę zawodową stanowi dowód istnienia związku przyczynowo-skutkowego między warunkami pracy u skarżącej a dolegającą W. Z. chorobą nowotworową (w postaci międzybłoniaka opłucnej), mimo że decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego o stwierdzeniu choroby zawodowej nie jest wiążąca dla sądów orzekających w sprawach o świadczenia przysługujące z tytułu chorób zawodowych, stanowi jedynie dowód tego co zostało w niej urzędowo zaświadczone – istnienia choroby zawodowej;

b) przez niezastosowanie art. 386 § 4 k.p.c., polegające na przyjęciu, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, podczas gdy pominął on istotne okoliczności, a także zarzuty podnoszone przez skarżącą; c) przez niezastosowanie art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na niedopuszczeniu i nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych z zakresu chorób płuc lub onkologii klinicznej na okoliczność wpływu innych schorzeń na stan zdrowia W. Ż. i występowania w jego rodzinie nowotworów oraz opinii biegłych z zakresu psychologii na okoliczność rozmiaru krzywdy wywołanej u powodów wskutek śmierci ich ojca, co doprowadziło do nieustalenia związku przyczynowo-skutkowego między powstałą chorobą a pracą u skarżącej oraz nieustalenia rozmiarów krzywdy wywołanej u powodów; d) przez niewłaściwe zastosowanie art. 385 k.p.c., polegające na oddaleniu apelacji jako bezzasadnej, podczas gdy zarzuty skarżącej oraz wniesiona apelacja były zasadne.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w całości na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., jak również uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w G. w zakresie punktów 1, 4, 7, 8 i 9, oraz przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; ewentualnie, w razie braku podstaw do uchylenia przez Sąd Najwyższy w opisanym zakresie również wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Skarżąca wniosła również o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wywołanego skargą kasacyjną.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wniesli o jej oddalenie w całości i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2018r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy uznał, że wbrew założeniom przyjętym przez Sądy obu instancji, decyzja inspektora sanitarnego stwierdzająca chorobę zawodową nie ma charakteru wiążącego w postępowaniu sądowym dotyczącym cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy za zachorowanie pracownika na chorobę zawodową a następnie jego śmierć z tej przyczyny. Orzeczenie inspektora sanitarnego jest jednym z dowodów w sprawie i

podlega ocenie na takich samych zasadach, jak inne dowody, na przykład dowód z opinii biegłego. Sąd pracy, rozpoznający roszczenia o odszkodowanie lub zadośćuczynienie z tytułu rozstroju zdrowia (art. 444 i 445 k.c.) lub śmierci (art. 446 k.c.), nie jest związany orzeczeniem inspektora sanitarnego stwierdzającym chorobę zawodową w tym znaczeniu, że decyzja ta nie przesądza stanowczo i w sposób niedopuszczający przeciwdowodu o istnieniu przesłanek cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 stycznia 1971r., II PR 425/71, LEX nr 14114). Decyzja państwowego inspektora sanitarnego jest dokumentem urzędowym (w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c.) tylko w zakresie dotyczącym stwierdzenia istnienia lub nieistnienia choroby zawodowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2001r., II UKN 660/00, OSNP 2003, nr 20, poz. 495). Stwierdzenie choroby zawodowej nie jest równoznaczne z prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową (na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych; t.j: Dz.U. z 2018r., poz. 1376) albo z prawem do odszkodowania lub renty uzupełniającej na podstawie przepisów prawa cywilnego (art. 444 k.c.) czy też do zadośćuczynienia dla samego poszkodowanego pracownika (art. 445 k.c.) lub – w razie jego śmierci – dla osób uprawnionych do odszkodowania (art. 446 k.c.). Inaczej rzecz ujmując – decyzja państwowego inspektora sanitarnego o stwierdzeniu choroby zawodowej nie jest wiążąca dla sądów orzekających w sprawach o świadczenia przysługujące czy to z tytułu chorób zawodowych – na podstawie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, czy to z tytułu rozstroju zdrowia – na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego. Decyzja ta, podobnie jak decyzja o odmowie stwierdzenia choroby zawodowej, podlega ocenie sądu. Moc dowodowa dokumentu urzędowego, jakim jest decyzja państwowego inspektora sanitarnego, jest ograniczona do jego treści, czyli stwierdzenia (odmowy stwierdzenia) istnienia choroby zawodowej, natomiast decyzja ta nie przesądza o istnieniu przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 czerwca 2008r., I PK 295/07, OSNP 2009, nr 21-22, poz. 281 oraz z dnia 24 listopada 2016r., I PK 260/15, LEX nr 2191443). W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 czerwca 1994r., II PZP 4/94 (OSNAPiUS 1994, nr 11, poz. 170), Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd powszechny nie jest związany decyzją inspektora sanitarnego. Moc dowodowa dokumentu urzędowego, jakim jest decyzja państwowego inspektora sanitarnego, jest ograniczona do jego treści, czyli stwierdzenia (odmowy stwierdzenia) istnienia choroby zawodowej, decyzja ta nie przesądza natomiast o istnieniu przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy, nie to jest bowiem jej przedmiotem.

Stwierdzone zostało w związku z tym, że Sąd Okręgowy nie był związany decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z 25 września 2012r., stwierdzającą u W. Z. chorobę zawodową w postaci nowotworu złośliwego powstałego w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi (międzybłoniaaka płucnej), w zakresie istnienia normalnego związku przyczynowego między zatrudnieniem ojca powodów (warunkami tego zatrudnienia) w przedsiębiorstwie strony pozwanej a stwierdzonym u niego nowotworem złośliwym płuc, który stanowił przyczynę jego śmierci. Związek przyczynowy wymagał ustalenia w inny sposób – w szczególności przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza odpowiedniej specjalności, ponieważ jego ustalenie wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza (np. onkologa), pozwoliłoby na ustalenie, czy i w jakim zakresie (stopniu) zachorowanie na nowotwór płuc miało związek z narażeniem na oddziaływanie substancji szkodliwych, w tym czynników rakotwórczych (przede wszystkim pyłów zawierających drobinki azbestu) w okresie zatrudnienia w przedsiębiorstwie strony pozwanej, a w jakim zakresie mogło być ewentualnie spowodowane innymi przyczynami.

Podkreślono, że samo stwierdzenie choroby zawodowej nie jest równoznaczne z prawem do świadczeń uzupełniających zasądzanych na podstawie przepisów prawa cywilnego. Decydujące dla rozstrzygnięcia sprawy było w związku z tym ustalenie, dokonane w oparciu o dowód z opinii biegłych lekarzy odpowiednich specjalności (prawdopodobnie onkologa albo pulmonologa – specjalisty chorób płuc) co do związku zachorowania i ostatecznie śmierci ojca powodów z warunkami pracy w przedsiębiorstwie strony pozwanej.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uznał za uzasadniony zarzut naruszenia art. 361 k.c. Zastosowanie art. 446 § 4 k.c. wymaga ustalenia wszystkich przesłanek cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, w tym normalnego (adekwatnego) związku przyczynowego.

Wskazano, że uzasadnione okazały się w związku z tym także zarzuty naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że decyzja sanitarna stwierdzająca chorobę zawodową stanowi dowód istnienia związku przyczynowego między warunkami pracy u strony pozwanej a zdiagnozowaną u W. Ż. chorobą nowotworową (międzybłoniaka opłucnej), mimo że decyzja państwowego inspektora sanitarnego o stwierdzeniu choroby zawodowej nie jest wiążąca dla sądów orzekających w sprawach o świadczenia przysługujące z tytułu chorób zawodowych w zakresie przesądzającym istnienie wszystkich przesłanek cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej, stanowi jedynie dowód tego co zostało w niej urzędowo zaświadczone – istnienia choroby zawodowej, oraz art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez ich niezastosowanie polegające na niedopuszczeniu i nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych z zakresu chorób płuc lub onkologii klinicznej na okoliczność przyczyny śmierci W. Ż., w szczególności czy nowotwór złośliwy płuc był powiązany z warunkami narażenia na oddziaływanie czynników szkodliwych u strony pozwanej (azbest), czy też na ujawnienie się i rozwój tej choroby mogły mieć wpływ czynniki lub schorzenia samoistne (ogólny stan zdrowia zmarłego ojca powodów, ewentualne występowania w jego rodzinie nowotworów, itp. okoliczności).

Natomiast za nieuzasadnione Sąd Najwyższy uznał pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy uznał, że apelacja pozwanej jest zasadna i skutkuje koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania, bowiem Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. występuje wtedy, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu. Nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Istotę sprawy ocenia się na podstawie z jednej strony analizy żądań pozwu, a z drugiej przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W doktrynie utrwalony jest pogląd, iż treścią powództwa jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. Nierozpoznanie więc istoty sprawy sprowadza się do pozostawienia poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998r., sygn. I CKN 804/97, LEX nr 151644). Sąd Najwyższy w sposób syntetyczny wskazał, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2012r., sygn. III SZ 3/12, LEX nr 1232797).

Zarzut skarżącego iż nie została rozpoznana istota sprawy jest uzasadniony bowiem w rozpoznawanym sporze wystąpiło kilka przyczyn, z których każda z osobna uzasadnia uznanie nierozpoznania istoty sprawy, a mianowicie Sąd Rejonowy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, pominął merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę pozwaną, nie rozważył wszystkich zarzutów dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powodów.

Materialnoprawną podstawą żądania powodów jest art. 435 k.c., 446 § 4 k.c. w zw. z art.300 kp.

Pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 435 k.c. Dla przypisania mu odpowiedzialności konieczne było ustalenie jej przesłanek, zwłaszcza związku przyczynowego. Zgodnie z treścią art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary,

gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Przepis art. 435 § 1 k.c. wprowadza tzw. rozszerzoną odpowiedzialność przedsiębiorstw wprowadzanych w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych), opartą na zasadzie ryzyka, jednakże odpowiedzialność ta istnieje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa. Nie istnieje domniemanie, że szkoda powstaje w związku z ruchem przedsiębiorstwa i okoliczność tę należy wykazać w procesie, przy czym, ciężar dowodu tego faktu spoczywa zgodnie z ogólnymi zasadami (art. 6 k.c.) na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, czyli na stronie powodowej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 12 marca 2009r., V CSK 352/08, LEX nr 515424).

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej zaliczyć zatem należy powstanie szkody na osobie, która musi być wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, a która będzie miała miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia siły przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości, oraz zaistnienie zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy. Pomiedzy tymi zdarzeniami a powstałą szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy, co oznacza, że obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało.

Sąd I instancji nie zbadał wymienionych przesłanek odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej, przede wszystkim nie badał czy zachorowanie W. Ż. i jego śmierć miała związek przyczynowy z warunkami pracy panującymi u strony pozwanej. Strona pozwana w toku postępowania zakwestionowała swoją odpowiedzialność, podnosząc iż zachorowanie W. Ż. nie było bezpośrednio związane z zatrudnieniem u pozwanego. Ustalenia faktyczne dotyczące odpowiedzialności strony pozwanej za zachorowanie i śmierć ojca powodów, Sąd Rejonowy oparł wyłącznie na decyzji Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. i karcie zgonu, wskazując iż dowody te w sposób nie budzący wątpliwości wskazują na związek przyczynowy pomiędzy chorobą zawodową W. Ż. a jego zgonem i wobec tego przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu chorób płuc czy onkologii jest zbędne.

Z takim stanowiskiem Sądu pierwszej instancji nie można się zgodzić.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że Decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego nie jest wiążąca w postępowaniu sądowym, które dotyczy odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy za skutki choroby zawodowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2008r., I PK 295/07, OSNP 2009/21-22/281; wyrok Sądu Apelacyjnego w G.z dnia 27 czerwca 2014r., III APa 13/14, LEX nr 1621043)

Sąd pracy rozpoznający roszczenie o odszkodowanie z tytułu rozstroju zdrowia (art. 444 i 445 k.c.) nie jest związany orzeczeniem inspektora sanitarnego stwierdzającym chorobę zawodową w tym znaczeniu, że decyzja ta nie przesądza stanowczo i w sposób niedopuszczający przeciwdowodu o istnieniu przesłanek cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 stycznia 1971r., II PR 425/71, LEX nr 14114). Decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego jest dokumentem urzędowym (w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c.) tylko w zakresie dotyczącym stwierdzenia istnienia lub nieistnienia choroby zawodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2001r., II UKN 660/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 495). Stwierdzenie choroby zawodowej nie jest równoznaczne z prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową (na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, t.j.: Dz.U. z 2018r., poz. 1376) albo z prawem do renty uzupełniającej na podstawie przepisów prawa cywilnego (art. 444 k.c.) lub do zadośćuczynienia (art. 445 k.c.). Decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego o stwierdzeniu choroby zawodowej nie jest wiążąca dla sądów orzekających w sprawach o świadczenia, przysługujące czy to z tytułu chorób zawodowych - w oparciu o przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, czy to z tytułu rozstroju zdrowia - w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego. Decyzja ta, podobnie jak decyzja o odmowie stwierdzenia choroby zawodowej, podlega ocenie sądu. Moc dowodowa dokumentu urzędowego,

jakim jest decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego, jest ograniczona do jego treści, czyli stwierdzenia (odmowy stwierdzenia) istnienia choroby zawodowej, natomiast decyzja ta nie przesądza o niezdolności do pracy dla celów rentowych ani o istnieniu przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy.

Mając powyższe rozważania na uwadze, wobec faktu, iż strona pozwana zakwestionowała związek przyczynowy pomiędzy warunkami pracy panującymi u pozwanej a zachorowaniem i śmiercią W. Ż., Sąd I instancji miał obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy warunkami pracy panującymi u pozwanej a zachorowaniem i śmiercią ojca powodów. Tymczasem Sąd Rejonowy oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny.

Sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy winien zbadać wszystkie przesłanki odpowiedzialności cywilnoprawnej pozwanego, w szczególności w oparciu o wnioski dowodowe stron, dokładnie zbadać warunki pracy panujące u strony pozwanej w okresie zatrudnienia W. Ż., ustalić czy narażony był na czynniki szkodliwe, jakiego rodzaju i w jakim okresie, czy pracodawca przeprowadzał badania i dokonywał pomiarów czynników szkodliwych, jeśli tak to zwrócić się o udostępnienie tych danych. Sąd ponadto winien zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. o udostępnienie akt rentowych W. Ż. wraz z dokumentacją medyczną. Ponadto konieczne będzie przeprowadzenie dowodu z całej dokumentacji lekarskiej zmarłego – ze wszystkich placówek medycznych w których W. Ż. leczyl się (strona powodowa w piśmie z dnia 3 września 2015r. k-110 wskazała wyłącznie placówki medyczne z okresu od 2012r.). Następnie Sąd pierwszej instancji przeprowadzi dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy z zakresu chorób płuc i onkologii, w szczególności na okoliczność ustalenia czy choroba na którą cierpiał W. Ż. miała związek z warunkami pracy panującymi u strony pozwanej, a jeśli tak to czy przyczyną zgonu była choroba zawodowa, czy też inne schorzenia o charakterze pozazawodowym nie mającym związku z chorobą zawodową (ogólny stan zdrowia zmarłego ojca powodów, ewentualne występowania w jego rodzinie nowotworów, itp. okoliczności), czy gdyby nie schorzenia zawodowe, to z dużym prawdopodobieństwem nie doszłoby do zgonu W. Ż., czy choroba zawodowa była współprzyczyną zgonu, jeśli tak to w jakiej wysokości procentowej przyczyniła się do zgonu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSR(del.) Anna Capik-Pater

Sędzia Przewodniczący Sędzia